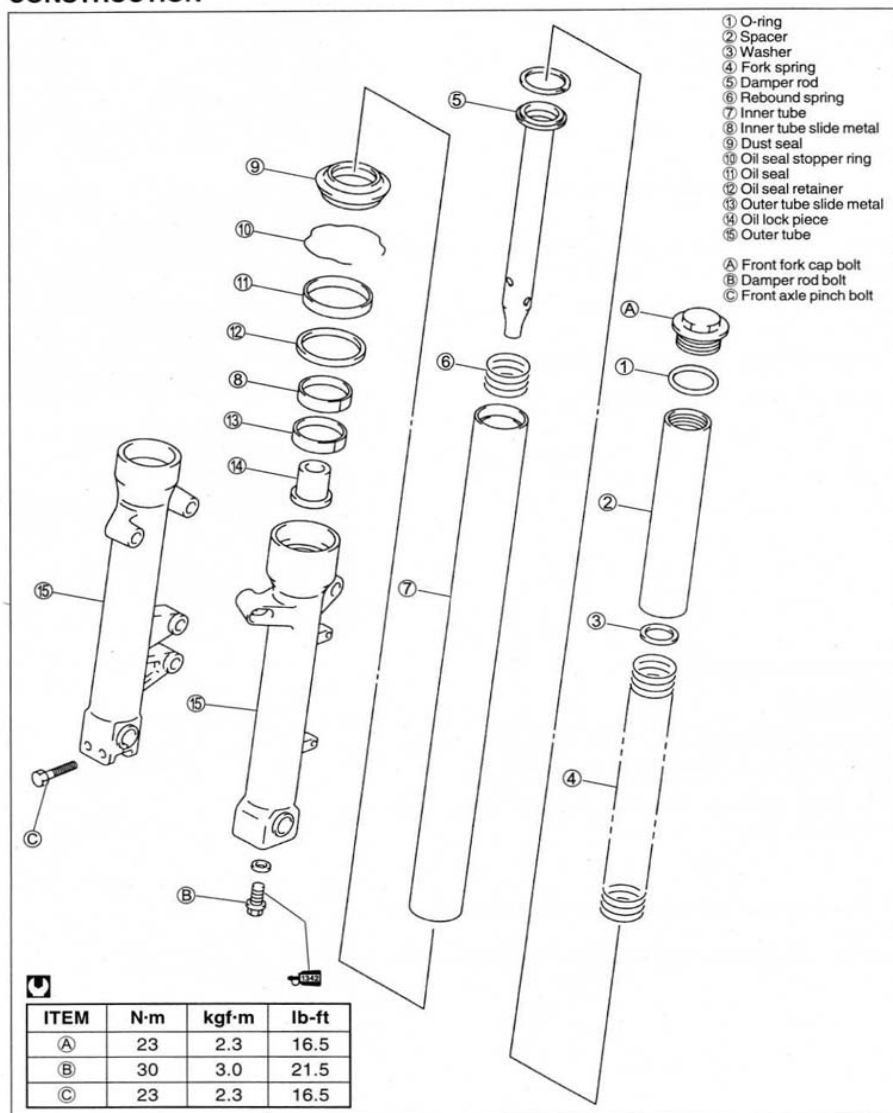




**Tytuł:** Wymiana sprężyn  
**Autor:** Figer  
**Kontakt:** figer@go2.pl  
**Moto:** SV 650

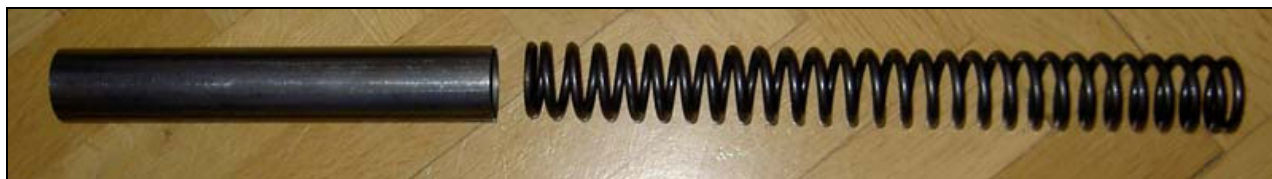
Chciałbym bardzo krótko opisać pewien niuans wymiany sprężyn przedniego zawieszenia na progresywne w motocyklach bandito-podobnych, nie posiadających regulacji tegoż zawieszenia. Nie będę opisywał szczegółów rozbiórki zawieszenia krok po kroku – bo takie informacje znajdziecie w manualach, tylko napiszę to czego w manualu nie widziałem.

## FRONT FORK CONSTRUCTION

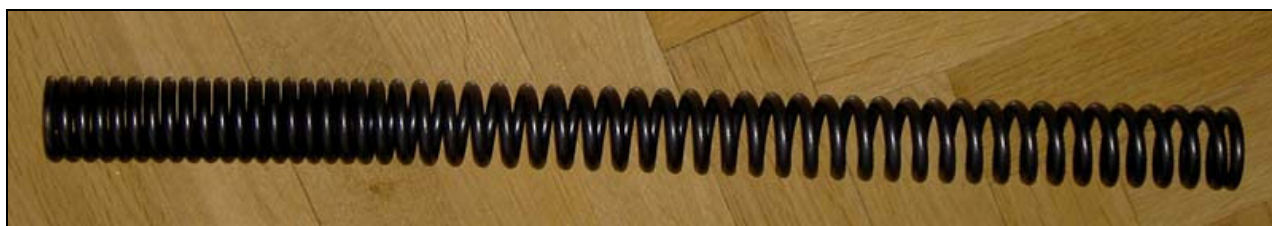


Jak jest skonstruowane zawieszenie pewnie większość z Was wie.

Tak wygląda oryginalna sprężyna



A tak wygląda sprężyna progresywna – widać, że jest grubsza.



**Sprężyny progresywne zależnie od producenta mogą być:**

- tej samej długości co sprężyna oryginalna
- tej samej długości co sprężyna oryginalna i metalowy dystans (na zdjęciu)
- innej długości niż oryginał

Najistotniejsze jest to, że prawie zawsze są grubsze od oryginału dlatego nie możemy się sugerować ilością oleju wlanego do teleskopów oryginalnie tylko ważny jest dla nas jego poziom.

**Przystępując do wymiany sprężyn** powinniśmy ustawić motocykl na podnośniku i zdjąć przednie koło.

Lagi muszą wisieć swobodnie w powietrzu.

Po odkręceniu górnego korka (uwaga – strzeli jeżeli go nie przytrzymasz) należy bez wyjmowania dystansów i sprężyn dokładnie zmierzyć przy pomocy patyka/pręta odległość „lustra” oleju od górnej krawędzi rury teleskopowej. Trzeba sprawdzić czy poziom jest identyczny w obu teleskopach. Jeżeli nie to należy sprawdzić w manualu ile producent zaleca nalać oleju do teleskopów.

Następnie wyciągamy dystanse i sprężyny, wykręcamy lagi z półek i wylewamy stary olej. Jeżeli mieliśmy różny poziom w lagach, a producent pisze, że powinien być taki sam – to proponuję zlać go do jakiejś miarki i sprawdzić w której ladze była prawidłowa ilość – tę lagę przyjmujemy za wzorzec.

Teraz trzeba porównać długość sprężyn oryginalnych do progresywnych.

Jeżeli są jakieś różnice to modyfikujemy je za pomocą doboru dystansów odpowiedniej długości.

Można przerobić oryginalny lub dać zamiennik np. z rury z twardego PCV do instalacji wodnej (o odpowiedniej średnicy oczywiście).

Następnie montujemy z powrotem lagi w półki i zalewamy je olejem do amortyzatorów. Jeżeli wcześniej zawieszenie było zbyt miękkie to proponuje zalać olejem twardszym o 5. I tak – jeżeli do SV producent zaleca olej 10W, to należy wlać do teleskopów 15W.

Proponuję wlać mniej więcej 2/3 zalecanej ilości, żeby nie było potem kombinacji – „jak tu wysać z teleskopu nadmiar oleju”.

Po odczekaniu np. 20 minut, aż olej wcieknie gdzie trzeba, należy poruszać trochę goleniami w górę i w dół aby być pewnym, że nie ma komór powietrza tam gdzie ich nie powinno być. Następnie wsadzamy sprężyny **gęstszym zwojem u góry** i ewentualne dystanse i przy pomocy naszej miarki sprawdzamy odległość „lustra” oleju od krawędzi teleskopu. Po uzyskaniu tego samego poziomu co przy sprężynach oryginalnych zakręcamy korki i gotowe :)

Miłego śmigania  
Figer